

3.06.94r.

Borszewski Lech

ul. [REDACTED]
[REDACTED]

Życiorys

Urodziłem się 26.08.1922 r. w Wilnie. Szkołę powszechną ukończyłem w r. 1935. W roku 1939 zdałem tzw. małą maturę. Przy wybuchu wojny uczęszczałem na tajne komplety i w r. 1942 ukończyłem liceum.

W lutym 1943 r. wstąpiłem do tajnej organizacji AK, a w czerwcu 1943 r. przydzielono mnie do oddziału zbrojnego III Wileńskiej Brygady AK „Szczerbca”. Akcje zbrojne, m.in. walki z Niemcami, Litwinami i bolszewicką partyzantką (Turgiele, Mikuliszki, walki o Wilno). Po aresztowaniu sztabu brygad wileńskich AK, z Puszczy Rudnickiej przedostałem się z kilkoma kolegami na teren woj. białostockiego. Zatrzymałem się we wsi Własy Dołubowskie w Gajowego p. Zakrzewskiego. Do oddziału zbrojnego NZW PAS pod dowództwem „Drzymala” wstąpiłem w styczniu 1945 r. Oddział nasz brał udział w rozbrajaniu posterunków MO m.in. w Grodzisku, Siemiatyczach, Wysokach, Branisku. 17.05.1945 r. oddział nasz został okrążony przez wojsko NKWD we wsi Bodaki. Po stoczeniu walki część oddziału zdołała przebiec się przez okrojenie. Poległ wówczas dowódca „Drzymala”. Po nim dowództwo objął „Kruk”. Jesienią 1945 r. zostałem oddelegowany do ochrony Komendanta Cywilnego Okręgu „Burza” ps. „Dziadek”. W maju 1946 r. przeniesiono mnie do oddziału „Burego”. Jesienią 1946 r. oddział został rozformowany i rozlokowany pojedynczo w okolicznych wsiach. Wobec braku perspektyw dalszej walki, wiosną 1947 r. dowództwo dało nam wolną rękę w wyborze dalszego działania. W kwietniu 1947 r. ujawniłem się w Powiatowym Urzędzie

Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim. Oficer UB chwalił się jak dużo wiedzą na mój temat, w związku z tym przyznałem się tylko do faktów, które były im znane. Aby trochę zmylić za sobą ślady, podałem inne miejsce urodzenia niż w rzeczywistości.

Po ujawnieniu UB przyjechało po mnie do gospodarza, w którego byłem zameldowany we wsi Władzowo. Zdążyłem się ukryć i zamiast mnie aresztowano syna gospodarza. Był trzymany i przesłuchiwany w UB w Siemiatyczach. Ponieważ orientowałem się, że UB ma wśród okolicznych mieszkańców swoje „wtyczki” - rozpuściłem plotkę, że ujawniłem się na fałszywe nazwisko. Wtem, że byłem poszukiwany do 1950 r.

Po opuszczeniu latem 1947 r. Białoostoczyny, zaprzestałem wszelkich kontaktów z kolegami z tamtych stron, a nawet z przyjaciółmi.

Zamieszkałem w Grodzisku Maz., gdzie mieszkam do dzisiaj, i tam podjąłem pracę jesienią 1947 r. w Sp-ni Pracy „Grocet”. Od 1949 do 1954 r. pracowałem w PZQS „5Ch”, a od 1955 r. do emerytury w r. 1982 pracowałem w PKS O/Grodzisk Maz. jako kierownik.

Nigdy nie należałem do żadnej organizacji politycznej. Nigdy też nie przyznawałem się do żadnej działalności konspiracyjnej w okresie okupacji niemieckiej, ani tym bardziej do powojennej.

Borowiecki